

Sygn. akt III AUa 211/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący - Sędzia: SA Ewa Stryczyńska (spr.)

Sędziowie: SA Anna Michalik

SO del. Anita Górecka

Protokolant: st. sekr. sądowy Anna Kapanowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 listopada 2018 r. w W.

sprawy M. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym

na skutek apelacji M. P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie XIV Wydział Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 30 września 2016 r. sygn. akt XIV U 4600/14

oddala apelację.

Anita Górecka Ewa Stryczyńska Anna Michalik

Sygn. akt III AUa 211/17

UZASADNIENIE

Decyzją z 17 września 2014r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. stwierdził, że M. P. jako pracownik płatnika składek (...) sp. z o.o. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od 16 czerwca 2011r.

W uzasadnieniu decyzji organ wskazał, że w związku z wątpliwościami, czy zgłoszenie do ubezpieczeń społecznych nie miało jedynie na celu uzyskania świadczeń z ubezpieczeń społecznych w nienależnej wysokości, zakład postanowił wszcząć postępowanie wyjaśniające. W toku prowadzonego postępowania stwierdził, że w niniejszej sprawie nie doszło do nawiązania stosunku pracy i wykonywania pracy w myśl przepisów Kodeksu pracy, a zawarcie umowy miało na celu jedynie uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia chorobowego, nie zaś faktyczne realizowanie przez M. P. stosunku pracy. W trakcie prowadzonego postępowania obie strony zgodnie wyjaśniły, że stosunek pracy nie był realizowany a M. P. nie podjęła pracy w (...) sp. z o.o. Organ podkreślił, że wypłacił na rzecz ubezpieczonej w 2011 roku kwotę 20.268,50 zł finansowaną ze środków ogólnospołecznych, w sytuacji gdy nie przepracowała ona u płatnika ani jednego dnia. Mając to na uwadze, organ stwierdził, że M. P. nie spełnia warunków do objęcia jej ubezpieczeniami społecznymi pracowników (decyzja a.r.).

Odwołania od powyższej decyzji o tożsamej treści złożyli 13 listopada 2014r. M. P. oraz (...) Sp. z o.o. Odwołujący się podnieśli, że organ rentowy wydał decyzje pomimo licznych uchybień formalnych. Decyzja została wydana przed upływem terminu do zapoznania się przez płatnika ze zgromadzoną w sprawie dokumentacją. Niemożność zapoznania się z pełną dokumentacją, złożenie wyjaśnień i wniosków w sprawie stanowi, w ocenie płatnika, rażące naruszenie prawa, a co za tym idzie uprawnia do żądania powtórnego przeprowadzenia postępowania zgodnie z przepisami prawa.

W odpowiedzi na odwołania Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o oddalenie odwołań, stwierdzając, że zaskarżona decyzja jest faktycznie oraz prawnie uzasadniona. Wniósł także o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu organ stwierdził, że zarzuty odwołujących się są niezasadne i pozostają bez wpływu dla prawidłowości zaskarżonego rozstrzygnięcia, a wnioski i wyjaśnienia strony mogły składać w toku prowadzonego postępowania wyjaśniającego, o którego wszczęciu zostały prawidłowo poinformowane.

Postanowieniem z 21 maja 2015r. Sąd Okręgowy postanowił połączyć do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia niniejszą sprawę ze sprawą o sygnaturze akt XIV U 4601/14 - na podstawie art. 219 k.p.c. (k. 33 a.s.).

Wyrokiem z 30 września 2016r. Sąd Okręgowy w punkcie 1. oddalił odwołanie oraz zasądził od M. P. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego (pkt 2).

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

M. P. (ur. (...)) ukończyła studia na Wydziale (...). 14 września 2006r. uzyskała tytuł inżyniera (dowód: dyplom ukończenia studiów k. nienumerowane a.r.).

W okresie od 9 sierpnia 2010r. do 30 czerwca 2011r. zatrudniona była na czas określony w firmie (...) Sp. z o.o. na stanowisku specjalisty ds. personalnych w pełnym wymiarze czasu pracy. W okresie od 17 maja 2011r. do 15 czerwca 2011r. była niezdolna do pracy (dowód: świadectwo pracy a.r.).

(...) sp. z o.o. została wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego 29 września 2006r. pod numerem KRS (...). Przedmiotem działalności spółki było m.in. doradztwo w zakresie sprzętu komputerowego, działalność w zakresie oprogramowania, konserwacja i naprawa maszyn biurowych, księgujących i sprzętu komputerowego, działalność związana z informatyką, działalność rachunkowo-księgowa. Wspólnikami spółki byli P. P. i T. G.. Każdy z nich posiadał po 50 udziałów o wartości 25.000,00 zł. Prezesem zarządu spółki był P. P. (dowód: odpis z KRS k. 11-16).

W związku z planowanym rozwojem firmy 4 kwietnia 2011r. (...) sp. z o.o. zawarła z M. P. umowę o pracę na czas nieokreślony od 16 czerwca 2011r., na stanowisku kierownika ds. personalnych z wynagrodzeniem 6.000,00 zł brutto miesięcznie. Począwszy od 16 czerwca do 30 czerwca 2011r. M. P. zatrudniona została na $\frac{3}{4}$ etatu, a od 1 lipca 2011r. na pełen etat (dowód: umowa o pracę k. 46).

M. P. została zgłoszona do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych z tytułu zatrudnienia na podstawie powyższej umowy od 16 czerwca 2011r. Dokumenty zgłoszeniowe zostały złożone w okresie niezdolności do pracy odwołującej się, której początek datowany jest na 17 czerwca 2011r. (bezsporne).

Przez cały okres zatrudnienia w (...) sp. z o.o. odwołująca się była niezdolna do pracy lub przebywała na urlopie bezpłatnym. Dzień, w którym odwołująca się miała przystąpić do świadczenia pracy tj. 16 czerwca 2011r., był jedynym dniem przerwy pomiędzy okresami niezdolności do pracy. W okresie od 17 czerwca 2011r. do 30 września 2011r. odwołująca się ponownie była niezdolna do pracy. Następnie w okresie od 1 października 2011r. do 28 lutego 2014r. odwołująca się przebywała na urlopie bezpłatnym. Od 3 marca 2014r. do 3 sierpnia 2014r. stała się ponownie niezdolna do pracy, a od 4 sierpnia 2014r. ponownie przebywała na urlopie bezpłatnym. Odwołująca się ostatecznie nie podjęła w spółce żadnej pracy. Przed zatrudnieniem odwołującej się nikt wcześniej w spółce nie pełnił obowiązków

na przewidzianym dla niej stanowisku, również przez cały okres jej nieobecności nikt nie został zatrudniony jako zastępca na jej stanowisku pracy (dowód: zeznania odwołującej się k. 143-144, k. 176 oraz P. P. k. 144-145).

(...) sp. z o.o. zajmowała się obsługą finansowo-księgową dużych inwestycji. Uczestniczyła w obsłudze m.in. (...), budowy Hotelu (...). Od 2005 roku świadczyła usługi dla spółki (...), później W. R., W. J. oraz (...) sp. z o.o. Przy obsłudze dwóch spółek uczestniczyć miała również M. P., w ramach powierzonych jej obowiązków obsługiwać miała projekty wiatrowe. Z powodu zaistniałych sytuacji w tych spółkach (śmierć wspólników), do współpracy jednak nie doszło i ostatecznie projekty nie zostały zrealizowane, tym samym odwołująca się nie przystąpiła do wykonywania czynności, którymi pierwotnie miała się zająć w ramach przyjętych projektów (dowód: zeznania D. B. k. 174-175, odwołującej się k. 143, k. 176 i P. P. k. 144-145).

Równolegle w trakcie trwania urlopu bezpłatnego w (...) sp. z o.o. odwołująca się 5 października 2011r. została zatrudniona w firmie (...) na cały etat. Pierwszą umowę odwołująca się zawarła na czas określony, która następnie została przedłużona na czas nieokreślony. Ostatecznie rozwiązanie umowy o pracę z płatnikiem składek nastąpiło na mocy porozumienia stron (dowód: zeznania P. P. i odwołującej się k. 176).

W dniu 16 lutego 2015r. odbyło się Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników spółki (...) sp. z o.o., na którym została podjęta uchwała w przedmiocie rozwiązania spółki po przeprowadzeniu jej likwidacji. Likwidatorem spółki ustanowiony został P. P., uprawniony do jej samodzielnej reprezentacji (dowód: akt notarialny, repertorium A nr(...)k. 28-30). 21 października 2015r. spółka została wykreślona z Krajowego Rejestru Sądowego (dowód: odpis z KRS k. 78-80).

Postanowienie z 7 stycznia 2016r. Sąd umorzył postępowanie w sprawie z odwołania (...) sp. z o.o. w likwidacji z uwagi na to, że likwidacja spółki doprowadziła do nieusuwalnego braku jednej z bezzwzględnych przesłanek procesowych – braku zdolności sądowej strony odwołującej się (k. 83-84).

P. P. i M. P. są małżeństwem. W okresie od końca kwietnia 2011 roku do jesieni 2015 roku pozostawali w separacji i nie prowadzili wspólnego gospodarstwa domowego. Obecnie strony próbują odbudować związek (dowód: zeznania odwołującej się i P. P.).

Postanowienie z 27 maja 2015r. Sąd postanowił dopuścić dowód z opinii biegłego lekarza specjalisty psychiatri na okoliczność ustalenia, czy odwołująca się M. P. była zdolna do świadczenia pracy w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku kierownika ds. personalnych w spółce (...) sp. z o.o. w dniu podpisania umowy o pracę, tj. 4 kwietnia 2011r. oraz w ustalonym dniu rozpoczęcia pracy, tj. 16 czerwca 2011r., a jeżeli nie to od kiedy datuje się niezdolność do pracy i z jakich przyczyn oraz czy niezdolność ta trwa nadal (k. 38).

Biegły sądowy specjalista psychiatra B. P. w opinii sporządzonej 3 marca 2016r. na podstawie analizy całokształtu zebranego materiału stwierdziła, że M. P. od 2009 roku leczona jest na skutek rozpoznanego zespołu depresyjno-urojeniowego. W 2010 roku ostatecznie rozpoznano u niej zaburzenia depresyjne nawracające. 18 czerwca 2011r. ponownie podjęła leczenie, wróciły migreny, lęk o przyszłość, załamanie. Biegła stwierdziła, że nie rozpoznała u odwołującej się upośledzenia umysłowego, natomiast stwierdziła, że cierpi ona na zaburzenia depresyjne nawracające. Oceniała stan psychiczny odwołującej się w czasie sporządzania opinii za wyrównany, stwierdziła, że jest ona osobą samodzielną, wydolną w codziennych czynnościach, pracuje zawodowo. Jej funkcje poznawcze są dobrze zachowane, w badaniu klinicznym nie stwierdzono cech organicznego uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego. Badanie kliniczne, dane z akt sprawy oraz przedstawiona dokumentacja medyczna dają podstawy do stwierdzenia, zdaniem biegłej, że z uwagi na stan psychiczny odwołująca się w dniu podpisania umowy, tj. 4 kwietnia 2011r. była zdolna do świadczenia pracy w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku kierownika ds. personalnych. Natomiast w dniu rozpoczęcia pracy, tj. 16 czerwca 2011r. była niezdolna do świadczenia pracy z uwagi na występujące objawy depresyjne. Biegły stwierdził również, że w celu rozpoznania zaburzeń depresyjnych objawy muszą się utrzymywać co najmniej 2 tygodnie, zatem należało uznać, że niezdolność do pracy występowała co najmniej od około 1 czerwca 2011r. Obecnie odwołująca się jest zdolna do pracy (dowód: opinia biegłego k. 94-97).

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego, w tym dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, aktach organu rentowego, nadto zeznań odwołującej się, świadków oraz opinii biegłego sądowego psychiatry.

Opinia biegłego psychiatry, w ocenie Sądu pierwszej instancji, została sporządzona rzetelnie i profesjonalnie, w oparciu o całokształt dostępnej dokumentacji. Biegły przekonująco wyjaśnił i uzasadnił poczynione spostrzeżenia i wysnute z nich wnioski. Przed oparciem ustaleń na ww. opinii, Sąd Okręgowy dokonał jej analizy pod kątem zupełności, jasności, spójności i prawidłowości podstaw, na których ją oparto i doszedł do wniosku, że jest ona prawidłowa. Biegły przeanalizował dostępną dokumentację medyczną i akta niniejszej sprawy, zgodnie z przyjętymi w tym zakresie normami i zasadami.

Sąd pierwszej instancji postanowił oddalić wniosek o przesłuchanie w charakterze świadka D. P., z uwagi na to, że świadek miałby zeznawać na okoliczności nie mające wpływu na rozstrzygnięcie sprawy (protokół z rozprawy z 19 września 2016r. k. 175).

Uwzględniając powyższe ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy uznał odwołanie za bezzasadne i wskazał, że przedmiotem sporu w niniejszej sprawie jest ustalenie czy M. P. z tytułu zatrudnienia w (...) sp. z o.o. podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym jako pracownik.

W ocenie Sądu Okręgowego, zarówno treść zebranego w sprawie materiału dowodowego, jak również zeznania ubezpieczonej oraz świadków w sprawie przemawiają za racją organu, który w ocenie Sądu wydał słuszną i zgodną z przepisami prawa decyzję.

Zgodnie z art. 22 k.p. przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca – do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Zgodnie z art. 353¹ k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny wg własnego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Ocena, czy strony łączy stosunek pracy musi uwzględniać nazwę umowy i jej treść, a także faktyczny sposób realizacji obowiązków stron (por. wyrok Sądu Najwyższego z 19 marca 2013r., sygn. akt I PK 223/12). Charakter umowy ustala się na podstawie treści oświadczeń woli stron, dokonując ich wykładni zgodnie z art. 65 k.c., co oznacza, że oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których zostało złożone, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje (§ 1), a w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, niż opierać się na jej dosłownym brzmieniu (§ 2).

Zgodnie ze stanowiskiem wyrażonym w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z 25 lutego 2010r. (sygn. akt VI UK 204/09), o tym, czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy, stanowiący tytuł do ubezpieczeń, nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia czy nawet opłacanie składek, ale faktyczne, rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla umowy o pracę, wynikających z art. 22 § k.p.

Choć dla zawarcia umowy o pracę wystarczające są zgodne oświadczenia woli pracodawcy i pracownika, to w wyniku tej tylko czynności prawnej nie jest możliwe objęcie ubezpieczeniem społecznym i nabycie prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 21 listopada 2011r., sygn. akt II UK 69/11). Prawną doniosłość ma bowiem dokonanie zgłoszenia do ubezpieczenia pracowniczego osoby, która może być uznana za podmiot tego ubezpieczenia dlatego, że świadczy pracę i przez to przypisuje jej się cechy zatrudnionego pracownika w rozumieniu art. 22 k.p.

W motywach wyroku z 28 stycznia 2001r. (sygn. akt II UKN 244/00, OSNP 2002/20/496) Sąd Najwyższy podniósł, że zamiar nawiązania stosunku ubezpieczenia społecznego, bez rzeczywistego wykonywania umowy o pracę, świadczy o fikcyjności zgłoszenia do pracowniczego ubezpieczenia społecznego. Natomiast w wyroku z 18 maja 2006r. (sygn. akt II UK 164/05, PiZS 2006/9/33) Sąd Najwyższy stwierdził, że fakt, że oświadczenia stron umowy o pracę zawierają

formalne elementy umowy o pracę, nie oznacza, że umowa taka jest ważna. Jeżeli strony nie zamierzały osiągnąć skutków wynikających z umowy, w szczególności jeżeli nie doszło do podjęcia i wykonywania pracy, a jedynym celem umowy było umożliwienie skorzystania ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego, umowa taka jest pozorna.

O tym, czy strony istotnie nawiązały umowę o pracę nie decyduje formalne zawarcie (podpisanie) umowy nazwanej umową o pracę, lecz faktyczne i rzeczywiste realizowanie na jej podstawie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, czyli świadczenie pracy podporządkowanej (także w znaczeniu podporządkowania poleceniom pracodawcy), w charakterze pracownika, w czasie i miejscu wyznaczonym przez pracodawcę. Nie można mówić o umowie o pracę, jeżeli w łączącym strony stosunku prawnym brak jest podstawowych elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, takich jak osobiste wykonywanie czynności oraz podporządkowanie organizacyjne i służbowe (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 4 grudnia 1997r., sygn. akt I PKN 394/97, OSNAPiUS 1998 nr 20, poz. 595; z 28 października 1998r., sygn. akt I PKN 416/98, OSNAPiUS 1999 nr 24, poz. 775, z 26 listopada 1998r., sygn. akt I PKN 458/98, OSNAPiUS 2000 nr 3, poz. 94). Elementy osobistego świadczenia pracy i organizacyjnego podporządkowania muszą przy tym istnieć łącznie.

Sąd Okręgowy powołał się także na pogląd wyrażony w wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 19 marca 2014r. (sygn. akt III AUa 426/13), że nie podlega ubezpieczeniom społecznym ten, kto został do nich zgłoszony jako osoba do danej grupy należąca (art. 6 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych), w sytuacji gdy w rzeczywistości nie ma ona cech pozwalających ją do niej zaliczyć. Zatem nie podlega ubezpieczeniom ten, kto został zgłoszony jako pracownik, lecz pracownikiem w rozumieniu kodeksu pracy nie jest, choćby faktycznie wykonywał jakąś pracę, lecz w ramach innego stosunku zobowiązaniowego. Sąd stwierdził wobec tego, że zgłoszenie do ubezpieczeń społecznych i podleganie im danej osoby – w przypadku pracownika – jest związane z wykonywaniem pracy na rzecz określonego podmiotu.

Podjęcie pracy w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczeń społecznych jest dopuszczalne i nie świadczy o intencji obejścia prawa, czy też o nieważności umowy. Jest jednak inaczej, gdy strony zawarły umowę o pracę z góry zakładając, że nie będą ściśle realizowały swoich praw i obowiązków, wypełniających treść stosunku pracy, a będą ją świadczyć na innej podstawie niż umowa o pracę (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 15 stycznia 2014r.; sygn. akt III AUa 764/13).

Sąd Okręgowy stwierdził, że jak wynika ze stanowiska judykatury umowa o pracę jest zawarta dla pozorów (art. 83 k.c. w zw. z art. 300 k.p.), a przez to nie stanowi tytułu do objęcia ubezpieczeniami społecznymi, jeżeli przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a podmiot wskazany jako pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy, czyli strony z góry zakładają, że nie będą realizowały praw i obowiązków wypełniających treść stosunku pracy.

Przekładając powyższe na grunt niniejszej sprawy Sąd Okręgowy stwierdził, na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, że po stronie (...) sp. z o.o. w dacie zawierania z odwołującą się umowy o pracę istotnie istniała potrzeba zatrudnienia pracownika z uwagi na perspektywę obsługi dużych projektów dla strategicznych „biznesowo” klientów spółki, jednakże już wówczas stan zdrowia odwołującej się był niestabilny. Kluczowym dla oceny tej sprawy stała się ocena zdrowia, a tym samym zdolności do podjęcia pracy odwołującej się w dacie ustalonej jako dzień przystąpienia do pracy. Po podpisaniu umowy o pracę odwołująca się stała się nie tylko długotrwale niezdolna do pracy, ale z uwagi na jednostkę chorobową, do samodzielnej egzystencji. W okolicznościach faktycznych sprawy Sąd uznał, że nie była ona zdolna do świadczenia pracy i faktycznie jej nie podjęła. Po odzyskaniu zdolności do pracy również nie podjęła pracy u płatnika składek tylko zawarła nowy stosunek pracy z innym płatnikiem, a w tej spółce korzystała z urlopu bezpłatnego z uwagi na utratę kluczowych klientów spółki na skutek wydarzeń losowych niezależnych od (...) sp. z o.o.

Sąd Okręgowy uznał zatem, że zatrudnienie przez spółkę odwołującej się ze świadomością ze strony zarządu, jej stanu zdrowia i długotrwałej potrzeby leczenia, wykluczało możliwość jej zatrudnienia. Ponadto całość okoliczności niniejszej sprawy wskazuje bezsprzecznie na to, że umowa o pracę z 4 kwietnia 2011r. została zawarta przez strony jedynie w celu uzyskania przez odwołującą się odpowiednich świadczeń z ubezpieczenia społecznego z tytułu choroby

nie zaś w celu faktycznego świadczenia stosunku pracy. Ponadto strony w toku postępowania zgodnie zeznały, że pomimo zawartej umowy nigdy nie doszło ze strony M. P. do świadczenia pracy. Sąd podniósł, że nie ma znaczenia fakt, że odwołująca się wyrażała chęć podjęcia pracy, jedynie bowiem fakt rzeczywistego wykonywania pracy stanowi podstawę do objęcia obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi. Nie bez znaczenia dla oceny Sądu pozostaje również fakt, że M. P. jest żoną P. P. – prezesa zarządu spółki (...) sp. z o.o..

Sąd w konkluzji stwierdził, że orzekając w sprawie uwzględnił wymagania procedury, zasady doświadczenia życiowego, reguły logicznego myślenia i pewien poziom świadomości prawnej, według których w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważył materiał dowodowy jako całość, dokonując wyboru określonych środków. Ważąc ich moc oraz wiarygodność, odniósł je do pozostałego materiału w sprawie. Na tej podstawie ustalił, że zgromadzone w aktach sprawy dokumenty oraz twierdzenia ubezpieczonej M. P., nie dają podstaw do ustalenia, że ubezpieczona podlegała ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia w charakterze pracownika w spółce (...) sp. z o.o. w okresie od 16 czerwca 2011r., gdyż stosunek prawny łączący ją ze spółką nie miał cech stosunku pracy, co znajduje potwierdzenie w materiale dowodowym. Wobec powyższego Sąd Okręgowy stwierdził, że M. P. od 16 czerwca 2011r. nie mogła być objęta pracowniczymi ubezpieczeniami społecznymi i na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. orzekł o oddaleniu odwołania.

Apelację od powyższego wyroku wniosła odwołująca się, zaskarżając orzeczenie w całości zarzuciła Sądowi Okręgowemu naruszenie:

1. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. art. 83 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p., art. 278 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granicy swobodnej oceny materiału dowodowego wskutek przyjęcia, że odwołująca się oraz (...) sp. z o.o. zawarły umowę o pracę dla pozoru;
2. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. art. 278 § 1 k.p.c., art. 299 k.p.c., przez przekroczenie granic swobodnej oceny materiału dowodowego wskutek nieuprawnionego przyjęcia, że zatrudnienie odwołującej się przez (...) sp. z o.o. nastąpiło w warunkach świadomości zarządu spółki o stanie zdrowia odwołującej się i potrzeby jej leczenia, co wykluczało możliwość jej zatrudnienia;
3. art. 162 k.p.c. w zw. z art. 258 k.p.c., przez oddalenie wniosku dowodowego odwołującej się o przesłuchanie w charakterze świadka D. P. na okoliczności wskazane we wniosku dowodowym zawartym w piśmie procesowym z 4 maja 2016r.;
4. art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w zw. z art. art. 32 ust. 2 w zw. z art. 8 ust. 2 K-tucji Rzeczypospolitej Polskiej, przez niezgodną z prawem dyskryminację odwołującej się z powodu jej zachorowania, skutkującą pozbawieniem jej statusu osoby ubezpieczonej za okres wskazany w decyzji organu rentowego.

Powołując się na powyższe zarzuty apelująca wiosła o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie, że podlega ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu w okresie od 16 czerwca 2011r. z tytułu zawarcia ze spółką (...) sp. z o.o. umowy o pracę, ewentualnie o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu, a także o zasądzenie od organu rentowego na jej rzecz kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji wskazano, że Sąd pierwszej instancji przekroczył granice swobodnej oceny materiału dowodowego wskutek nieuprawnionego przyjęcia, że zatrudnienie odwołującej się przez (...) sp. z o.o. nastąpiło w warunkach świadomości zarządu spółki o stanie zdrowia odwołującej się i potrzeby jej leczenia, co wykluczało możliwość jej zatrudnienia. Skarżąca powołała się na opinię biegłego, z której wynika, że w dacie zatrudnienia nikt nie mógł mieć świadomości, że odwołująca się dostanie ataku depresji już po zawarciu umowy o pracę z (...) sp. z o.o. Apelująca ponadto podniosła, że w dacie zawarcia przez nią umowy o pracę z (...) sp. z o.o. (4 kwietnia 2011r.) świadczyła pracę w spółce pod firmą (...) sp. z o.o., a umowa ta była zawarta na czas określony do 30 czerwca 2011r.

Oddalenie przez Sąd pierwszej instancji wniosku dowodowego o przesłuchanie w charakterze świadka D. P., zgłoszonego w piśmie procesowym z 4 maja 2016r. uniemożliwia, w ocenie apelującej, stwierdzenie czy organ rentowy - zgodnie z art. 77 § 1 k.p.a. w sposób wyczerpujący zebrał i rozpatrzył cały materiał dowodowy, czy zgodnie z art. 7 k.p.a. w toku postępowania podjął wszelkie czynności niezbędne do dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego oraz do załatwienia sprawy, mając na względzie m.in. słuszny interes obywateli.

W ocenie odwołującej się wyrok Sądu pierwszej instancji jest przejawem jej dyskryminacji w życiu społecznym i gospodarczym z uwagi na kryterium dolegliwości psychicznych - w rozumieniu art. 32 ust. 2 Konstytucji RP.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jako bezzasadna podlega oddaleniu.

Wobec zawarcia w apelacji szeregu zarzutów naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisów prawa procesowego Sąd Apelacyjny w pierwszej kolejności poddał ten zarzut ocenie pod kątem zasadności, bowiem dopiero skontrolowanie poprawności ustalenia stanu faktycznego pozwala ocenić prawidłowość zastosowania i wykładni prawa materialnego.

Do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. dochodzi wówczas, gdy strona apelująca wykaże Sądowi pierwszej instancji uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca, gdyż w apelacji zaprezentowana została jedynie odmienna, subiektywna ocena stanu faktycznego sprawy. W judykaturze za utrwalony należy uznać pogląd, że zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń faktycznych, a tym samym korzystnej dla niego oceny materiału dowodowego (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2002r., sygn. akt II CKN 572/99, LEX nr 53136).

W uzasadnieniu orzeczenia z 10 czerwca 1999r. (sygn. akt II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000, nr 17, poz. 655) Sąd Najwyższy stwierdził, że normy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wążąc ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Swobodna ocena dowodów nie może być dowolna.

Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może być uzasadnione jedynie odmienną interpretacją przez stronę dowodów zebranych w sprawie, jeśli jednocześnie nie wykaże się, że ocena przyjęta przez Sąd pierwszej instancji za podstawę rozstrzygnięcia, przekracza granice swobodnej oceny dowodów (por. wyrok SN z 10 kwietnia 2000r., sygn. akt V CKN 17/00, LEX nr 40424).

Po przeanalizowaniu zarzutów zawartych w apelacji i motywów, którymi kierował się Sąd Okręgowy w zakresie przyjętej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, Sąd Apelacyjny stwierdza, że ustalenia stanu faktycznego w zakresie istotnym dla przedmiotu sprawy dokonane zostały w sposób zgodny z zasadami procedury cywilnej z poszanowaniem dyspozycyjnej roli stron w procesie. Sąd pierwszej instancji w sposób wyczerpujący przeprowadził postępowanie dowodowe, wyprowadził logiczne i spójne wnioski ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, na podstawie których ustalił prawidłowo stan faktyczny. Dokonując kontroli instancyjnej prawidłowości wyroku w tym zakresie Sąd odwoławczy w pełni aprubuje ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy i przyjmuje je za własne bez potrzeby ich szczegółowego ponownego przytaczania. Uzupełnienia wymaga jedynie zaakcentowanie niektórych kwestii, wynikających z przeprowadzonych przez Sąd pierwszej instancji dowodów, które nie dość jednoznacznie zostały wskazane przez ten Sąd w pisemnych motywach wyroku.

Jako bezzasadny należy ocenić zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. art. 83 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p. i art. 278 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny materiału dowodowego wskutek przyjęcia, że odwołująca się oraz (...) sp. z o.o. zawarły umowę o pracę dla pozorów. Ten kluczowy dla rozstrzygnięcia

sprawy wniosek, wynikający z analizy całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego należy ocenić przy uwzględnieniu szeregu istotnych dla tej oceny okoliczności. Według twierdzeń odwołującej się umowa o pracę z (...) sp. z o.o. została zawarta ze względu na to, że kończyła się umowa, która łączyła odwołującą się z poprzednim pracodawcą (...) sp. z o.o., która była zawarta na czas określony do 30 czerwca 2011r. Zawierając umowę z (...) sp. z o.o. odwołująca się pozostawała w stosunku pracy z innym podmiotem. Umowa została zawarta z dużym wyprzedzeniem czasowym. Jednocześnie w maju 2011r. odwołująca się zachorowała na chorobę przewlekłą, która trwała z krótkimi przerwami do października 2011r., kiedy to strony zawarły porozumienie o wykorzystaniu przez odwołującą się urlopu bezpłatnego. Jednocześnie odwołująca się podjęła zatrudnienie u innego pracodawcy w (...) sp. z o.o. w W.. Wynagrodzenie za czas choroby odwołująca się otrzymała jeszcze w czasie trwania umowy z (...) sp. z o.o. i jeszcze w czasie zatrudnienia w tej spółce zaczęto jej wypłacać zasiłek chorobowy. Odwołująca się nie otrzymywała zatem wynagrodzenia za czas niezdolności do pracy w (...) sp. z o.o. Formalnie miała podjąć pracę 16 czerwca 2011r. pozostając w zatrudnieniu u innego pracodawcy w pełnym wymiarze czasu pracy. Zgłoszenie do ubezpieczeń społecznych z tytułu zawarcia umowy o pracę z (...) nastąpiło dopiero 16 czerwca 2011r., a więc po upływie ponad 3 miesięcy od zawarcia umowy ze spółką, której prezesem był mąż odwołującej się. W dniu 16 czerwca 2011r. odwołująca się była zdolna do pracy, po czym od 17 czerwca 2011r. do 2 października 2011r. w dalszym ciągu była niezdolna do pracy. Po krótkotrwałym odzyskaniu zdolności do pracy podjęła zatrudnienie w innej spółce (...). Przed zatrudnieniem odwołującej się w (...) nie było osoby wykonującej czynności z zakresu stanowiska, które przewidziano dla odwołującej się w umowie z 4 kwietnia 2011r. – kierownika ds. personalnych. W czasie nieobecności odwołującej się nie zatrudniono nikogo na zastępstwo. Po zakończonym stosunku pracy także nikt nie został zatrudniony na tym stanowisku pracy w (...). Powyższe okoliczności, w ocenie Sądu Apelacyjnego, postrzegane z punktu widzenia doświadczenia życiowego i racjonalnego podejmowania decyzji przez podmiot prowadzący działalność gospodarczą, mający na uwadze rachunek ekonomiczny, potwierdzają, że zawarcie 4 kwietnia 2011r. umowy o pracę między M. P. a spółką (...), reprezentowaną przez jej męża nastąpiło dla pozorów, a jego celem było zapewnienie odwołującej się świadczeń z ubezpieczenia chorobowego.

W powyższych okolicznościach za nietrafny Sąd Apelacyjny uznaje zarzut apelacji naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. art. 278 § 1 k.p.c. i art. 299 k.p.c., przez przekroczenie granic swobodnej oceny materiału dowodowego i nieuprawnione przyjęcie, że zatrudnienie odwołującej się przez (...) sp. z o.o. nastąpiło w warunkach świadomości zarządu spółki o stanie zdrowia odwołującej się i potrzeby jej leczenia, co wykluczało możliwość jej rzeczywistego zatrudnienia.

Biorąc pod uwagę naświetlone powyżej okoliczności zarzuty naruszenia przepisów postępowania, sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego należy uznać za chybione, gdyż Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe. Także ocena prawna zastosowanych przepisów prawa, jakiej Sąd ten dokonał, jest poprawna, ponieważ Sąd pierwszej instancji w prawidłowy sposób zastosował przepisy prawa materialnego.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2019r., poz. 300 ze zm., dalej jako ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami. Pracownicy podlegają także obowiązkowo ubezpieczeniu chorobowemu (art. 11 ust. 1 ustawy) oraz wypadkowemu (art. 12 ust. 1 ustawy). Natomiast zgodnie z art. 8 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy z uwzględnieniem ust. 2 i 2a art. 8 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Dla objęcia obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi istotne jest, aby stosunek pracy był faktycznie realizowany przez wykonywanie zatrudnienia o cechach pracowniczych. Zasadnicze znaczenie w procesie sądowego badania, czy dany stosunek prawny jest w istocie ważnym zawartym stosunkiem pracy, ma ustalenie, czy praca wykonywana w ramach analizowanego stosunku prawnego rzeczywiście ma cechy wymienione w art. 22 § 1 k.p. W tym celu bada się okoliczności i warunki, w jakich dana osoba wykonuje czynności na rzecz danego podmiotu i dopiero w wyniku tego badania rozstrzyga się, czy czynności te świadczone są w warunkach wskazujących na stosunek pracy (zob. m.in. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 17 października 2017r., sygn. akt II UK 451/16, LEX nr 2427158).

Art. 22 § 1 k.p. stanowi, że przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca zobowiązuje się do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem.

Jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, umowa o pracę pomiędzy odwołującą się a (...) sp. z o.o. została zawarta ze skutkiem na 16 czerwca 2011r., gdy odwołująca się pozostawała w stosunku pracy z (...) sp. z o.o. Jednak odwołująca się faktycznie w ogóle nie podjęła pracy 16 czerwca 2011r., albowiem nie była do tego zdolna, podobnie jak przez kilka następnych miesięcy po tym dniu. Nie zostały spełnione zatem wszystkie przesłanki wskazane w art. 22 § 1 k.p., które warunkują nawiązanie stosunku pracy, tj. wykonywanie pracy. Sam zaś dokument w postaci umowy o pracę nie stanowi niepodważalnego dowodu nawiązania stosunku pracy, bowiem nawiązanie stosunku pracy jest możliwe także bez pisemnego dokumentu umowy o pracę, jak też samo podpisanie umowy o pracę nie kreuje przez samą tę czynność, jej zawarcia.

Z pola uwagi nie należy tracić faktu, że w (...) sp. z o.o. na potrzeby zawarcia umowy o pracę z odwołującą się stworzono stanowisko pracy. Wniosek ten wynika z szeregu okoliczności. Przede wszystkim przed zawarciem umowy o pracę z odwołującą się w (...) sp. z o.o. nie istniało stanowisko kierownika ds. personalnych, a także spółka nie zatrudniła innej osoby na zastępstwo, gdy odwołująca się nie mogła świadczyć pracy. Także samo zwiększenie wymiaru etatu z $\frac{3}{4}$ etatu od 16 czerwca 2011r. do 30 czerwca 2011r. na pełen etat od 1 lipca 2011r., a także zawarcie z odwołującą się bezpośrednio umowy o pracę na czas nieokreślony bez poprzedzenia jej umowa terminową, należy uznać za działanie nieracjonalne, bowiem spółka nie miała możliwości sprawdzenia predyspozycji i kompetencji do pracy na wskazanym w umowie o pracę stanowisku ze względu na długotrwałą niezdolność odwołującej się do pracy. Należy jednocześnie uznać, że samo stworzenie stanowiska pracy na potrzeby umowy o pracę z odwołującą się nie było utrudnione, albowiem prezesem spółki był mąż odwołującej się.

W utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że nie podlega pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu osoba, która zawarła umowę o pracę dla pozorów, a więc w sytuacji, gdy przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie o pracę jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a osoba wskazana jako pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z 4 lutego 2000r., sygn. akt II UKN 362/99, OSNAPiUS 2001 Nr 13, poz. 449; z 4 sierpnia 2005r., sygn. akt II UK 321/04, OSNP 2006 nr 11-12, poz. 190; z 28 lutego 2001r., sygn. akt II UKN 244/00, OSNAPiUS 2002 Nr 20, poz. 496). W takiej sytuacji w ogóle nie dochodzi do złożenia oświadczeń woli, a tym samym do nawiązania stosunku pracy, a jedynie do stworzenia pozorów jego nawiązania.

Wszystkie wskazane powyżej okoliczności jasno dowodzą, że umowa o pracę pomiędzy odwołującą się a (...) sp. z o.o. została zawarta dla pozorów, bowiem nie tylko odwołująca się nie rozpoczęła wykonywania wskazanej w umowie pracy, ale także wskazane w umowie stanowisko zostało stworzone wyłącznie na potrzeby zawarcia z odwołującą się umowy o pracę, o czym świadczy fakt, że wcześniej w spółce nie istniało stanowisko kierownika ds. personalnych, a także nie zatrudniono na zastępstwo innej osoby podczas niezdolności odwołującej się do pracy i nieobecności wynikającą z korzystania przez nią z urlopu bezpłatnego.

Na marginesie wskazać należy, że zarówno wyrok Sądu pierwszej jak i drugiej instancji nie dyskryminuje odwołującej się z uwagi na jej chorobę, bowiem to nie choroba odwołującej się stanowi samodzielną przesłankę uznania zawartej z nią umowy o pracę za pozorną, ale konglomerat okoliczności, takich jak brak wykonywania pracy określonej w umowie, brak stanowiska kierownika ds. personalnych przed zawarciem z odwołującą się umowy o pracę, brak zatrudnienia innej osoby na zastępstwo, gdy odwołująca się z uwagi na niezdolność do pracy nie mogła świadczyć pracy, czy też zatrudnienie odwołującej się bezpośrednio na czas nieokreślony w sytuacji, gdy nie sprawdzono predyspozycji i kompetencji odwołującej się do pracy na wskazanym w umowie stanowisku pracy i nie było możliwości ich sprawdzenia z uwagi na niezdolność do pracy odwołującej się.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny - na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł o oddaleniu apelacji jako bezzasadnej. Sąd nie zawarł w wyroku rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów zastępstwa prawnego organu rentowego w drugiej instancji z uwagi na brak stosownego wniosku w tym zakresie.

SSA Anna Michalik SSA Ewa Stryczyńska (spr.) SSO (del.) Anita Górecka